



Agnieszka Odorowicz

Dyrektor General Director

Warszawa, dn. 17 sierpnia 2011 r.

PISF-071-9/2011

Pani Dorota Roszkowska  
Prezes Zarządu  
Międzynarodowego Stowarzyszenia  
„Przyszłość Mediów”

*Szanowne Pani Prezes,*

Dziękuję Państwu za przekazane uwagi i poparcie dla idei przebudowy obecnego systemu eksperckiego.

Projektując nowy system ekspercki kierowaliśmy się kilkoma fundamentalnymi założeniami, wypracowanymi także podczas konsultacji społecznych.

Jednym z podstawowych założeń tego systemu jest większy wpływ Ekspertów na decyzje dotyczące finansowania filmów, w tym również decyzje finansowe, z czym wiąże się większy zakres odpowiedzialności za jakość wybranych projektów.

Z założenia tego wynikają bardziej szczegółowe zasady:

- komisje eksperckie powoływane są na rok i działają w stałych składach; poprzez selekcję najciekawszych projektów mają wpływ na jakość produkcji filmowej w danym roku;
- wymóg bezstronności ekspertów, gdyż w odróżnieniu od poprzedniego systemu będą współodpowiedzialni za podejmowane decyzje finansowe;
- eksperci oceniający projekty z zakresu Produkcji Filmowej nie będą mogli być zaangażowani w żaden projekt aplikujący w danej sesji o dofinansowanie produkcji (nie dotyczy to developmentu i stypendiów, które mają odrębne komisje i wydzielone alokacje)
- liderzy komisji podejmują się nie składać wniosków o dofinansowanie ze swoim udziałem reżyserskim lub produkcyjnym w 2012 r.
- producent ma możliwość wyboru konkretnej komisji oceniającej jego projekt w I etapie, kierując się zaufaniem do lidera a jego wniosek nie powinien zakłócać zasady bezstronności;
- pracą komisji kierują liderzy, którymi powinni być twórcy o uznanym dorobku artystycznym, udokumentowanym sukcesami festiwalowymi odniesionymi w Polsce i za granicą, cieszący się zaufaniem środowiska i reprezentujący jednocześnie różne doświadczenia pokoleniowe i estetyki kina.

Ad 2.

Poprzednio funkcjonujące systemy punktowe (trzykrotnie reformowane od 2006 do 2009 r.) budziły wiele zastrzeżeń środowiska i nie stanowiły - również naszym zdaniem - zbiektywizowanej formy oceny. Podstawowy zarzut, który się pojawiał w krytyce tak funkcjonującego systemu eksperckiego wskazywał na promowanie projektów *ś r e d n i c h*, „letnich”, nie wzbudzających silnych emocji, pozytywnych lub negatywnych (zasady statystyki przy wyliczaniu średniej nakazują wyłączenie ocen skrajnych). Każdy przyzna, że ta najprostsza reguła demokratyczna nie jest narzędziem odpowiednim do oceny projektu w dziedzinie artystycznej. Jeśli z kolei, wbrew regułom, ocena skrajna nie byłaby

odrzucona, jeden ekspert, zdecydowanie niechętny wobec projektu, mógł tak dalece obniżyć średnią, że projekt popierany przez pozostałą czwórkę ekspertów nie miałby szans. Ponadto okazało się, że nie istnieje coś takiego, jak „obiektywna” punktacja nawet tych elementów wniosku, które nie przynależą konkretnie do sfery sztuki, z natury subiektywnej w odbiorze. Np. „Dorobek, doświadczenie producenta” jeden ekspert ocenił na dwa punkty, inny na pięć punktów. Bowiern każdy pod sensem „punktu” rozumiał coś innego. Poza tym eksperci popełniali ewidentne błędy, skoro ten sam ekspert, temu samemu producentowi, w jednym projekcie przyznawał dwa punkty, a w innym - cztery. Bardzo często weryfikacja ocen różnych ekspertów wykazywała zadziwiający stosunek punktacji do treści zaopiniowania danego elementu projektu. Np. jeden ekspert pisząc, że dialogi są atutem projektu przyznawał 5 punktów, a inny pisząc, że dialogi są kiepskie i do przerobienia też przyznawał 5 punktów (!).

Właśnie w systemie punktowym było najwięcej odwołań wnioskodawców. Procedura wobec tych odwołań powodowała odwleknięcie decyzji, powoływanie dodatkowych ekspertów, co, oczywiście, generowało rosnące koszty obsługi systemu.

Nie ma żadnych faktów, które potwierdziłyby, że system punktowy wniósł jakiś dodatkowy walor w opiniowanie i weryfikację projektów.

W zaktualizowanym systemie ekspert ma obowiązek dostarczenia  **pogłębionej recenzji**, a cała Komisja ekspertów I etapu po wspólnej dyskusji, niekiedy nawet po spotkaniu z autorami projektu (np. w przypadku debiutów) wypełnia  **kartę oceny projektu**. Z obrad Komisji I etapu w danej sesji powstanie również  **protokół zbiorczy** (zapisujący uzgodnione werdykty wobec projektów opiniowanych przez tę Komisję, sposób głosowania, ewentualne rozbieżności w ocenach).

Od werdyktu Komisji będzie można się odwołać jedynie do Dyrektora PISF, który wobec takich projektów ma możliwość dofinansowania z puli 15% rezerwy środków w swojej dyspozycji.

Ad 3, 4

Regulamin prac ekspertów przewiduje procedowanie komisji pod przewodnictwem lidera - na zasadzie consensusu, a w przypadku braku zgody - głosowania większością głosów. Przebieg głosowania musi zostać zapisany w protokole z posiedzenia przygotowanego i podpisanego przez członków komisji.

Liderem komisji może być osoba, która nie będzie ubiegała się o dofinansowanie projektu w 2012 roku ani jako reżyser ani producent - w przypadku gdy w swojej pracy łączy obie te funkcje, jak na przykład pan Andrzej Jakimowski (wyjątkiem jest stypendium scenariuszowe i rozwój projektu czyli tzw. development, w związku z tym, iż oceniane są w ramach oddzielnych komisji, które dysponują wydzieloną pulą środków, inną niż środki przeznaczone na produkcję filmową).

PISF nie będzie jednak narzucał liderom I etapu konkretnych osób do pracy w komisji z listy ekspertów zatwierdzonej przez MKiDN. W tym sensie, oraz w myśl kluczowej idei reformy systemu eksperckiego, lider bierze pełną odpowiedzialność za pracę i kompetencje wybranej przez siebie komisji.

Niechętnie będziemy jednak patrzyli na sytuacje, w których stałość wybranej komisji okaże się fikcją, bo na przykład w każdej sesji komisja obradować będzie w innym składzie (to sytuacja możliwa i nie do uniknięcia z góry, bowiern osoba pracująca w komisji, która ma związek z projektem w danej sesji, zostaje wykluczona z pracy eksperckiej; wówczas, na wniosek lidera powołuje się inną kandydaturę z listy ekspertów, o jakiej mowa wyżej).

Gdyby komisje I etapu zasilali czołowi polscy producenci sytuacja fikcyjnej stałości komisji, o jakiej piszemy wyżej, stałaby się powszechną praktyką. Upieramy się, aby liderami były osoby, które w 2012 roku nie będą ubiegały się o środki na swoje projekty. Liderzy mogą zaprosić do swoich komisji producenta, który nie ma projektów w danej sesji, ale wyłącznie w charakterze konsultanta, bez uczestnictwa w prawach i zadaniach członka Komisji.

Nie podzielamy Państwa przekonania, że w komisji I etapu musi uczestniczyć producent. PISF wyposaża komisję I i II etapu w ocenę rzetelności i adekwatności budżetu, efektów dystrybucyjnych (widzowie, przychody) i artystycznych (nagrody) poprzednich filmów reżysera oraz deklarowanych źródeł finansowania (wraz z informacją w ilu poprzednich promesach oraz ilu wnioskach - dla przykładu - ten sam dystrybutor lub ten sam producent zagwarantował udział środków własnych). Takiego rodzaju wiedzy (za wyjątkiem możliwości oceny założeń produkcyjnych i budżetu) nie ma żaden producent.

Ad 5.

Dziękujemy za złożone przez Państwa personalne rekomendacje. Wielu z liderów zaproponowanych przez PISF znalazło się na Państwa liście.

Tak jak wspominałam wcześniej, nie podzielamy Państwa przekonania o konieczności zasiadania w komisji I etapu reprezentanta środowiska producentów. Wydaje nam się, że przynajmniej w niektórych przypadkach ze względu na częstotliwość składanych projektów, zgłoszone przez Państwa osoby nie mogłyby tworzyć komisji stałych.

Nie wykluczamy natomiast uzupełnienia listy ekspertów o proponowane osoby, jeśli złożą oświadczenie, że nie będą aplikować do PISF przez III sesję w 2012 roku o dofinansowanie Produkcji Filmowej.

Ad 6.

Dziękujemy za rekomendacje proponowanych liderów komisji I etapu.

Z wyznaczenia naczelniczki

